

Grupowanie

16.05.2008.

16.05.2008 - Pomoc jest tak duża, że grzech byłoby z niej nie skorzystać. Grupy producenckie owoców i warzyw mają teraz swoje pięć minut. Kto nie sięgnie po pomoc teraz później może już nie mieć szans.

Grupy producenckie owoców i warzyw mogą korzystać z dwóch rodzajów wsparcia. Pierwsze to pomoc na prowadzenie działalności administracyjnej. Zależy ono od wartości sprzedaży.

Witold Boguta, ekspert grup producenckich: bardzo atrakcyjna pomoc dotyczy kosztów kwalifikowanych inwestycji, w które muszą wyposażać się te grupy, a te inwestycje mają związek z przechowywaniem produktów, magazynowaniem, przygotowaniem ich do handlu.

Zwrot poniesionych kosztów wynosi aż 75 %. Z takiej pomocy skorzystała grupa producencka z gminy Chynów.

Roman Cybulski, Prezes grupy Jabłuszko: czekamy w tej chwili na zwrot 75% wartości tego budynku, to duże sumy pieniędzy i na pewno żaden z sadowników indywidualnych o normalnej wielkości gospodarstwa nie stał na taki obiekt.

Zdaniem ekspertów warto się spieszyć aby z tego wsparcia skorzystać teraz bo nie wiadomo jak długo będzie utrzymane. Trzeba jednak pamiętać o tym, że dotacje to nie jedyne korzyści z działania w grupie.

Krzysztof Cybulski, grupa Jabłuszko: w grupie jest zdecydowanie łatwiej sprzedawać z prostej przyczyny, że można przygotować duże jednorodne powtarzalne partie towaru.

Roman Cybulski, Prezes grupy Jabłuszko: każdy ma więcej czasu na zajęcie się produkcją nie poświęcając czasu na sprzedaż na marketing.

Grupa producencka ma większą siłę przebicia. Kontrakty na sprzedaż owoców podpisuje bezpośrednio z sieciami handlowymi lub odbiorcami zagranicznymi, bez udziału pośredników. To gwarantuje wyższą cenę dla producentów i niższą dla odbiorców.

Dorota Florczyk/TVP Informacje Rolnicze